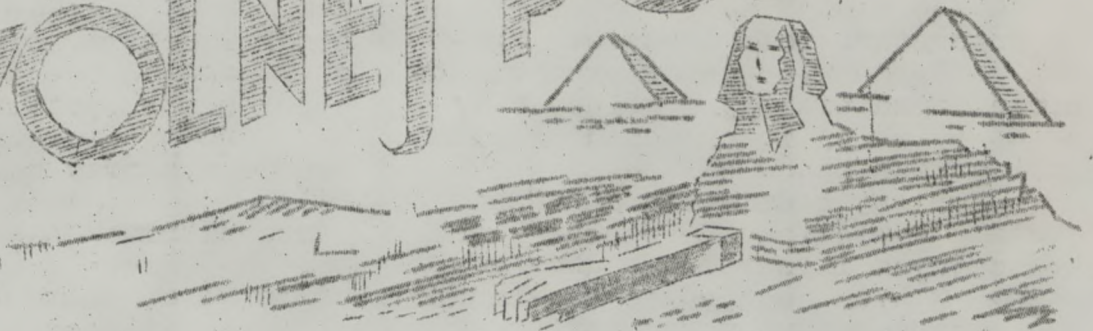




Pfeffer

# KV WOLNEJ POLSCE



GDZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.Ś. Wtorek, 4 marzec 1941.

Rok II. Nr.54 (161)



Zamek królewski w Warszawie.

## MOWA PREZYDENTA R.P.

-Londyn, 3.3. (Polskie Radio i R.)  
Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz złożył oświadczenie, które zostało również odczytane przez ambasadora R.P. w Londynie hr. Raczyńskiego, przed mikrofonem Polskiego Radia w Londynie. W przemówieniu tym poświęconym usiłowaniu niemieckim, zniszczenia narodu polskiego, prezydent R.P. oświadczył m.in. co następuje:

"Polska jest systematycznie niszczone według ścisłego i szczegółowego planu niemieckiego, mającego na

celu wytopienie narodu polskiego, razem z jego tysiącletnią cywilizacją.

W nierównej walce zginęły setki tysięcy żołnierzy polskich i osób cywilnych, które padły na polach walki i pod gruzami zburzonych miast. Cały kraj uległ olbrzymiemu zniszczeniu. Nie ma bodaj ani jednej rodziny w Polsce, któraby nie straciła przynajmniej jednego ze swych członków. Pomimo to Polska nie skapitulowała.

Po zakończeniu nierównej walki

orężnej Polska kontynuuje swój opór, stając się ofiarą niebwywałych dotychczas w dziejach ludzkości okrucieństw i zbrodni, popełnionych przez na jeźdźcę. Niemcy zamordowali tysiące przedstawicieli młodzieży szkolnej, profesorów, artystów, pracowników społecznych, pisarzy i księży. Cały kwiat polskiej inteligencji i wielu najlepszych synów narodu.

Kobiety i dziewczęta polskie zostały wywiezione do obozów koncentracyjnych i innych ośrodków nierawości w Niemczech, gdzie są skazane na powolną śmierć wśród tortur. Wypędzono z ich siedzib tysiące pracujących ludzi, zabrano im ziemię, domy i wszelką własność, pozbawiono ich nad głową, a dając do wyboru, albo tułaczkę zdala od swych stron rodzinnych, albo niewolę w Niemczech.

Razem z niszczeniem narodu idzie niszczenie jego kultury. Muzea, teatry, biblioteki i inne przybytki nauki i kultury, są zamykane i systematycznie okradane i niszczone. Religia jest prześladowana, kościoły są ograbiane, szkoły zostały zamknięte, a młodzież pozbawiona nauki. Wszystkie te zarządzenia mają na celu zniszczenie polskiego narodu i polskiej kultury.

Polska żyjąc pomiędzy Wschodem i Zachodem ma swą wielką misję cywilizacyjną. Ma ona być właśnie tym łącznikiem pomiędzy Zachodem i Wschodem, między narodami wolnymi i uciśnionymi. Pomimo, że w nierównej walce Polska poniosła ciężką porażkę, nigdy nie skapituluje.

Tych niewielu neutralnych obserwatorów, którzy mogli zobaczyć w Polsce jak wygląda niemiecki "nowy porządek" przekonali się, że oznacza on tylko niewolę i podział ludzkości na naród panów i na niezliczone miliony uciśnionych niewolników.

To też Polska nietylko nie poddała się, ale walczy nadal na lądzie, morzu i w powietrzu. Walczy razem z narodem obrońców wolności, o lepszą przyszłość świata, o współpracę między narodami, o prawdziwą demokrację i o uznanie praw człowieka. Polska walczy z wiarą w zwycięstwo i w przyszłe panowanie sprawiedliwości.

Zwyciężymy, tak nam dopomóż Bóg!

/Treść tego przemówienia ukazała się również w prasie egipskiej mianowicie w "The Egyptian Gazette" z dnia 3.III.b.r./

---oooOooo---

# TELEGRAMY :

## PRZYKOTOWANIA NA BALKANACH.

Ankara, 3.3. (R). Z Bukaresztu do noszą, że w całej Rumunii zarządzo no zasłanianie świąteł od niedzie li, między godz. 20,30 a 6,30 rano.

Władze tureckie wydały instrukcje w sprawie żeglugi w Dardanelach, pozostające w związku z założeniem pól minowych na tych wodach.

Z Sofii donoszą, że król Borys przyjął posła brytyjskiego G.W. Renda. Spotkanie to było, jak zaznacza ją z kół poinformowanych, utrzymane w tonie, odpowiadającym "przyjaznym stosunkom osobistym" panującym między rozmówcami. Obie strony świadome były powagi sytuacji. Stosunki między W. Brytanią i Bułgarią utrzymywane zostają narazie na tej samej stopie, co przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Bułgarii.

W stolicy Bułgarii znajdują się dotychczas tylko nieznaczne

ilości wojsk niemieckich. Po przybyciu pierwszych oddziałów stwierdzono tylko przyjazd nowych oficerów. W ciągu poniedziałku przejeżdżały przez Sofię nieprzerwane szeregi niemieckich pojazdów wojskowych. Na ulicach miasta zebrały się tłumy, które w ciszy przyglądały się Niemcom.

W tym czasie kiedy dalsze ilości wojsk niemieckich przeprowiały się na mostach pontonowych przez Dunaj pod Ruszczukiem, Lum i Etvidini, w Bułgarii rozpoczynał się obchód Bułgarskiego Święta Narodowego, którego rocznica przypadała w ub. poniedziałek.

Według informacji prasy arabskiej wojska niemieckie kierują się do Tirnowo i Plovdiw. Nie wiadomo natomiast, czy potym udadzą się do liną Maricy, wiodącą do granicy tureckiej. Obecnie panuje przekonanie,

Z Waszyngtonu donoszą, że Departament Stanu (spr.zagranicznych) polecił amerykańskim władzom skarbowym "zamrozić" wszelkie należności bułgarskie w Stanach Zjednoczonych A.P. Zarządzenie to zostało wydane z powodu wkroczenia wojsk niemieckich do Bułgarii.

Prasa brytyjska ostrzega Bułgarię, iż będzie musiała ponieść wszelkie konsekwencje, wynikające z udzielenia zgody na zajęcie kraju przez wojska niemieckie. Równocześnie dzienniki angielskie dają wyraz swoim sympatiom dla narodu bułgarskiego, podkreślając niemniej, że Anglicy gotowi są stawić czoło wszelkim ewentualnościom na Bałkanach.

"Daily Telegraph" zaznacza przy tym, że gdy W. Brytania zerwie stosunki z Bułgarią, będzie miała swobodę nie tylko bombardowania niemieckich obiektów wojskowych w Bułgarii, ale również przelotu nad tym krajem dla bombardowania podobnych obiektów w Rumunii, a więc i tamtejszego zagłębia naftowego. Trudno nie współczuć narodowi bułgarskiemu, ze względu na los, jaki zgotowali mu jego przywódcy, przez swą zbrodniczą bojaźliwość, która równa się zdradzie kraju.

"News Chronicle" pisze, że W. Brytania i jej sojusznicy poczynili bardzo rozległe przygotowania, aby móc przeciwstawić się nowej sytuacji na Bałkanach. Z punktu widzenia strategii wojskowej, nie ma bynajmniej co się martwić z powodu decyzji bułgarskiej. Sojusznicy mają silny i niewzruszony front na Bałkanach.

#### POWRÓT AMB. CRIPPSA DO MOSKWY.

Ankara, 3.3.(R). Sir Stafford Cripps, ambasador brytyjski w Moskwie udał się pociągiem w drogę powrotną do stolicy Rosji.

Przed wyjazdem odbył on godzinną rozmowę z tureckim min.spr.zagr. Saradżoglu. Przed tym spotkał się z ambasadorem sowieckim w Ankarze Winogradowem.

Przy sposobności należy sprasować wiadomość, - podaną omyłkowo przez Reutersa - o wyjeździe przedstawiciela prez. Roosevelta płk. Donovana do Moskwy. W rzeczywistości bowiem udał się on tylko z Madrytu do Lizbony, skąd obecnie przybył na tygodniowy pobyt do Londynu.

#### POBYT EDENA I DILLA W ATENACH.

Ateny, 3.3.(R). Minister Eden i gen. Dill przybyli z Ankary do Aten w towarzystwie kilku wyższych wojskowych i urzędników brytyjskiego

ministerstwa spraw zagranicznych.

W niedzielę min. Eden po przyjęciu udał się natychmiast do gmachu poselstwa brytyjskiego, gdzie spotkał się też z premierem greckim Koryzisem. Wieczorem król Jerzy II przyjął na audjencji min. Edena. W po niedzielałek prem. Korizis wydał śniadanie na cześć min. Edena i gen. Dilla.

Pobyt gości brytyjskich w Grecji potrwać ma kilka dni. Na ich przyjęcie stolica Grecji została udekorowana flagami. Ulicami miasta odbył się przemarsz organizacji młodzieży i t.zw. korpusu pracy z orkiestrami.

Dziś t.j. we wtorek goście brytyjscy mają być podejmowani śniadaniem przez króla w Pałacu Królewskim. W rozmowach prowadzonych przez min. Edena z najwyższymi czynnikami greckimi bierze również udział gen. Dill.

#### NAGŁY PRZYJAZD PREM. CWETKOWICZA DO BIAŁOGRODU.

Białogrod, 3.3.(AFI). Premier Jugosłowiański Cwetkowicz niespodziewanie powrócił samolotem z wywczasów, spędzanych w miejscowości rodzinnej, do Białogrodu. Bezpośrednio po przyjeździe do stolicy udał się on w towarzystwie min.spr.zagr. Markowicza do księcia Regenta, z którym odbył dłuższą rozmowę.

#### NARADY WOJSKOWE W STAN. ZJEDN. A.P.

Nowy Jork, 3.3.(R). "New York Times" donosi, że prez. Roosevelt odbył naradę z najwyższymi dowódcami wojsk amerykańskich i członkami gabinetu w sprawie jaknajszybszego przekazania W. Brytanii wszelkich materiałów wojennych, które nie są niezbędne amerykańskiemu wojskom lądowym i morskim. Wysyłka obecnie może nastąpić bezzwłocznie po przyjęciu ustawy o "pożyczkach i dzierżawie". Również nastąpi wysyłka materiału wojennego do Grecji, m.in. najnowszych typów samolotów, przeznaczonych pierwotnie dla marynarki U.S.A.

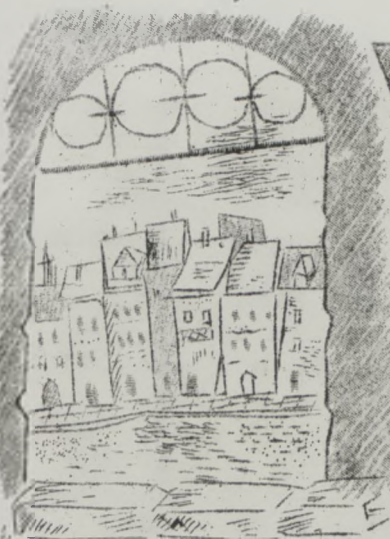
#### POSZUKIWANIE

Koledzy, którzy mieli by jakiegoś wiek wiadomości o ppor. Borowym Leonie /Borowy Leon/, lat 35, proszeni są o przekazanie posiadanych informacji do Redakcji gazety "Ku Wolnej Polsce", dla red. "Gazetki Obozowej".

#### ZNALEZIONO SCYZORYK

który został zgubiony przy zejściu z szosy na drogę, przechodzącą przez rejon Brygady. Właściciel scyzoryka może go odebrać w lokalu gazety "Ku Wolnej Polsce"

# WARSZAWA POD OKUPACJĄ.



Jeden z członków amerykańskiej agencji prasowej /Associated Press/ w Berlinie Alvin J. Steinkopf, uzyskał jako pierwszy nieniemiecki dziennikarz, zezwolenie na zwiedzenie t.zw. Generalnego Gubernatorstwa, a w szczególności Warszawy. Tygodniową podróż po tym skrawku Polski odbył Stein-

kopf w towarzystwie niemieckiego szefa służby zdrowia, ustanowionego dla Generalnego Gubernatorstwa oraz przedstawiciela niemieckiej izby lekarskiej. Wrażenia tego dziennikarza, który niedawno powrócił do Ameryki, podajemy poniżej w tłumaczeniu.

"Warszawa". Po przeszło rocznej okupacji Warszawa wygląda jak nieopracowane podwórce. Kamienne budowle i wielkie puste miejsca wskazują, gdzie dawniej stały domy mieszkalne, sklepy i budowle państwowe. Ruina na każdym kroku - domy bez dachów, bez okien, domy z których pozostały tylko czerniące się mury. Warszawa liczyła kiedyś 20.000 budynków. 2.000 z tego zostało zniszczonych, 8.000 poważnie uszkodzonych.

Stary dworzec główny zniknął z powierzchni ziemi. Niemieckie "Stuka" /bombowce do lotu nurkowego/ rozbiły go na kawałki. Gruzy zostały starannie uprzątane, a w miejscu, gdzie dawniej stał dworzec, jest teraz duża wolna przestrzeń równiutka, jak boisko sportowe.

Dalej w tyle jest to co pozostało z nowego dworca kolejowego, który spalił się w znacznej jego części jeszcze przed wojną. Zaimprovizowane oszalowania tworzą tutaj coś w rodzaju wielkiej szopy, do której za jeżdżącymi - zresztą punktualnie - polskimi pociągami prowadzone przez Niemców.

Budynek Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zburzony przez "Stuka", tak samo Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Obok budynek poczty, a przed nim długi czarny wąż ludzi czekających w ogonku, celem nadania listu zagranicę. Poczta wysyłana zagranicę musi być nadawana osobiście. Gmach Opery również jest niemal całkowicie zniszczony; bomba lotnicza zerwała dach i wywołała pożar wewnątrz.

Żydzi chodzą po ulicach z opaskami biało niebieskimi na ramieniu. Są to ich znaki rozpoznawcze i każdy z nich musi nosić go na swym prawym rękawie. Żydów widać bardzo wie-

lu, mieszkają oni w "Ghetto"/dzielnicy przeznaczonej wyłącznie dla żydów/, obejmującej północną część miasta. Dzielnica ta oddzielona jest od reszty miasta świeżo wzniesionym murem.

Niemcy twierdzą, że ten jedyny w swym rodzaju w obecnych czasach mur nie dowodzi bynajmniej jakiegokolwiek antysemickiego nastawienia władz niemieckich, lecz stanowi radykalne zarządzenie sanitarne, konieczne dla zabezpieczenia zarówno Polaków jak i Żydów przed wszelkiego rodzaju chorobami epidemicznymi, które łatwo wybuchnąć mogą w warunkach, jakie wytwarza wojna totalna.

Poza tym Żydom wolno chodzić po wszystkich ulicach miasta Warszawy i istotnie po nich chodzą. Amerykanin spotkał dwóch z nich w poczekalni naczelnego niemieckiego lekarza wojskowego Warszawy, oczywiście Niemca. Było to w dawnym polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Mur "ghetta" jest blisko dwa i pół metra wysoki i tak zabezpieczony, że nawet kot przezeń nie przelezie. W jego obrębie mieszczą się setki bloków mieszkalnych, w których ludność stłoczona jest w niebywały sposób. Mur wybudowany został z polecenia okupacyjnych władz niemieckich, które twierdzą, że poza tym nic się nie zmieniło i że Żydzi przed wkroczeniem Niemców żyli w tych samych, jak teraz warunkach.

Osiemnaście najbardziej ruchliwych ulic handlowych przez dzielnicę żydowską jest całkowicie otwartych. W osiemnastu więc punktach można wejść i wyjść z "ghetta" bez żadnego ograniczenia. W normalnych czasach więc mur otaczający "ghetto" stanowi względnie małą przeszkodę.

kode. Lecz w odpowiedniej chwili - przez postawienie 18-tu policjantów władze zamknąć mogą szczelnie całą dzielnicę. Równie łatwo zamknąć można dostęp do pewnych tylko ulic lub do pewnej części "ghetta" przez ustawienie warty w bramach domów lub na narożnikach ulic wewnątrz dzielnicy.

W obrębie murów mieszka pół miliona ludzi, nietylko zresztą Żydów. Wielu z nich przeżyło całe swe życie w tych teraz ściśle odgradzonych dzielnicach, mając tam swe domy, interesy, szkoły i synagogi. "To nie jest mur przeciw Żydom, lecz przeciw tyfusowi" - oświadczył amerykańskiemu dziennikarzowi niemiecki szef służby zdrowia. Niespełna rok temu 30 tysięcy ludzi przeszło w obrębie tych murów 14-to dniową kwarantannę pod strażą żołnierzy niemieckich. Władze twierdziły, że tych 30 tys. ludzi, rzekomo zaważonych, stanowi niebezpieczeństwo rozszerzenia się tyfusu plamistego i dlatego należało ich trzymać w odosobnieniu, aż do nadejścia specjalnych środków odkażających z Niemiec.

W czasie gdy Amerykanin zwiedzał Warszawę, było tam 58 wypadków tyfusu, liczba, która w każdym miesiącu amerykańskim - jak pisze dziennikarz - wywołałaby popłoch. Tutaj jednak uwzględniając obecną sytuację nie uważano tego za coś nadzwyczajnego. Tyfus jest chorobą, która najczęściej szerzy się w zimie i Niemcy liczyli się z tym, że przybrać ona może epidemiczny charakter. Na ten wypadek władze okupacyjne zdecydowane były, do czasu zdławienia epidemii, zamknąć "ghetto" i odgrodzić tych pół miliona ludzi w nim mieszkających całkowicie od reszty świata.

Wśród gruzów zburzonych domów i dzielnic toczy się życie ludności Warszawy. Lecz Polacy los swój znoszą odważnie. Przystosowali się do

nowej sytuacji z wielką - jak się wydawało Amerykaninowi - dozą filozoficznego spokoju. Nawet uśmiech można czasem zobaczyć na ich twarzach; choć bynajmniej nie są szczęśliwi. Muzykę słychać prawie, że we wszystkich kawiarniach. Ulice są pełne ludzi, chodzących po zakupy i po sklepach różnych artykułów, których teraz nie można dostać.

Sprzedawcy uliczni ofiarowują przechodniom balony dla dzieci, wędrowni muzykanci grają pod oknami. Kobiety sprzedają dalie. Po ulicach jeżdżą samochody, lecz niema ich zbyt wiele, gdyż brak jest materiałów pędnych. Widać natomiast sporo pojazdów konnych.

Ilość mieszkańców Warszawy wzrosła po wojnie. Ostatnie obliczenia dały w przybliżeniu cyfrę 1.500.000 ludności, podczas gdy ostatni spis ludności przed wojną wykazał 1.390.000. Żadne z miast, które zwiedzał Amerykanin nie zrobiło na nim tak głębokiego wrażenia jak Warszawa.

Inne miasta, a nawet wioski w domach krytych słomą wykazywały wyraźne dążenia w kierunku odbudowy i przywrócenia ich do stanu pierwotnego. Jedynie Warszawa leży w swych gruzach, skazana przez Niemców na upadek.

Z Krakowa natomiast, który ma być stolicą nowego państwa, Niemcy na gwałt chcą zrobić praniemieckie miasto. Budują tam nawet nowe gmachy, oczywiście przeznaczone dla urzędów niemieckich, urządzają koncerty symfoniczne i uruchamiają teatry.

"Warszawa - jak mówią Niemcy - była symbolem politycznej i społecznej mentalności i kultury, na którą brak już miejsca w wschodniej Europie". I dlatego Warszawa skazane jest na zagładę - do czasu...

---oooOooo---

## OSTATNIE WIADOMOŚCI:

### DZIAŁALNOŚĆ ARTYLERII W ALBANI.

Ateny, 4.3. (AA). Niedzielny komunikat grecki donosi o lokalnych potyczkach wojsk na różnych odcinkach frontu. W kilku punktach artyleria grecka zmusiła do milczenia działa włoskie i wysadziła w powietrze nieprzyjacielski skład amunicji.

Larissa, która w sobotę bardzo ucierpiała od trzęsienia ziemi, była w niedzielę bombardowana przez samoloty włoskie podczas prowadzenia akcji ratunkowej wśród miejscowej ludności. Samoloty RAF silnie bombardowały w niedzielę lotnisko Berat (Albania), niszcząc hangary i zabudo-

wania administracyjne i wzniesając m.i.wielki pożar widzialny z odległości 80 km.Zniszczono na ziemi dwa samoloty nieprzyjacielskie,wiele innych zaś zostało poważnie uszkodzonych przez eksplodujące bomby,które były nagromadzone w pobliżu samolotów.

KUFRA - WŁOSKA OAZA W LIBII - PODDAŁA SIĘ.

Londyn, 4.3.(R).Urzędowo donoszą że dnia 1 marca b.r.oaza Kufra,położona o 800 km.na południe od Benghazi poddała się wojskom Niezależnych Francuzów.Garnizon włoski składający się z 1000 żołnierzy,wzięty został do niewoli.(W ten sposób potwierdzają się wiadomości o wypieraniu Włochów z głębi Libii.W związku z tym spodziewać się można nowego napływu włoskich jeńców do Egiptu).

ZAJĘCIE ABRUZZI W SOMALI.

Kair, 4.3.(R).Komunikat wojenny donosi, że w Libii, Erytrei i Abissynii ogólna sytuacja nie zmieniła się.

W Somali włoskim posuwające się naprzód wojska brytyjskie zajęły nową miejscowość Villagio Abruzzi odległą od Mogadiscio o 140 km.

Z Mogadiscio donoszą, że włoskie władze administracyjne i wojsko wycofały się z tego miasta portowego w kierunku Harrar w Abissynii.Posuwającym się wojskom brytyjskim poddał się bezpośrednio potym mały port Merca, odległy o 80 km.od Mogadiscio.

PREM.CHURCHILL WYŚLAŁ DO GEN.WAVELLA TELEGRAM GRATULACYJNY.

Z powodu wielkich sukcesów osiągniętych we włoskim Somali, prem.Churchill wysłał do gen.Wavella telegram gratulacyjny.Churchill podkreśla przy tym zasługi dowództwa i wojsk doskonale wyszkolonych, zorganizowanych i ożywionych wielkim zapałem.

Radio Rzymskie chcąc złagodzić wrażenia ponoszonych porażek w Afryce Wschodniej kładzie szczególny nacisk w swych komunikatach na ciężkie warunki w jakich toczą się walki w Afryce uprzedzając, że Włosi będą musieli ponieść jeszcze duże ofiary.

R.A.F.WE WSCHODNIEJ AFRYCE.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało w niedzielę stanowiska nieprzyjacielskie wokoło Keren (Erytrea), a pościgowce SAAF nadal kontynuują nękanie nieprzyjaciela swymi atakami z karabinów maszynowych na stanowiska artylerii, koncentracje wojsk i transporty zmotoryzowane.

Podczas bombardowania obiektów wojskowych w Burye powstało szereg

pożarów i eksplozji.Na innych frontach wschodniej Afryki włoskiej lotnictwo brytyjskie współdziała z armią lądową.Z tych działań wszystkie samoloty angielskie wróciły do bazy, z wyjątkiem jednego aparatu, którego powrót jest jeszcze spodziewany.

Nairobi, 4.3.(R).Donoszą, że w Nairobi (Sudan) i w całej okolicy górstej kraju uchylone zostało zarządzenie o przysyłaniu świąteł, na wybrzeżach zaś złagodzone poprzednie zarządzenia o biernej obronie przeciwlotniczej.

WŁOSKIE POCISKI DLA ARMII EGIPSKIEJ.

Egipskie władze wojskowe są w trakcie wypróbowywania włoskich pocisków przeciwlotniczych, zdobytych przez Anglików w olbrzymich ilościach podczas kampanii w Libii, a które nadają się do działań francuskich.

W wypadku pozytywnego wyniku tych prób, armia egipska otrzyma większą ilość tych pocisków.

SŁABE ATAKI NA ANGLIE.

Londyn, 4.3.(R).W niedzielę działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad W.Brytanią była słaba.Nad wybrzeżami wschodniej Anglii stracono do morza jeden bombowiec niemiecki.

NALOTY NA BAZY NIEMIECKIE.

W nocy z niedzieli na poniedziałek bombowce RAF bardzo silnie atakowały doki w Brest i lotniska na obszarach okupowanych przez nieprzyjaciela.W poniedziałek w godzinach popołudniowych samoloty brytyjskie dokonały lotów ofenzywno wywiadowczych nad wybrzeżami holenderskimi i niemieckimi.W ciągu tych lotów zaatakowane zostały lotniska w Borkum i Hamsted oraz port w Harlingen.W tych nalotach Anglicy nie ponieśli żadnych strat.

ZATOPNIENIE NIEMIECKIEGO STATKU.

W niedzielę brytyjskie samoloty obrony wybrzeży zaatakowały na morzu północnym niemiecki konwój, zatapiając torpedą powietrzną 1 statek z zaopatrzeniem o pojemności 2000 tonn.

UZUPEŁNIENIE

Na końcu 2 kolumny str.2-iej opuszczono dokończenie zdania, które uzupełniamy:"że ruchy wojsk niemieckich, które ograniczają się do części środkowej i zachodniej Bułgarii, nie zagrażają bezpośrednio Turcji.Wojska niemieckie przybywające przez Lum i Etwidi nie wysyłane są podobno na południe, w kierunku przejść w Mesta i Struma, których wyloty zwrócone są w stronę granicy greckiej.